

Sygn. akt I C 443/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Izabela Kosińska - Szota

Protokolant Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2013 r. w Kłodzku na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę 46.365 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda J. S. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2012r.;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.255,94 zł (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt pięć złotych 94/100) tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje uiścić powodowi na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 376,27 zł (trzysta siedemdziesiąt sześć złotych 27/100) tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 443/12

UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł ostatecznie po dopoznaniu pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w S. kwoty 46 365 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że był właścicielem pojazdu marki H. (...) o numerze rej. (...). Wskazał również, że zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia auto casco powyższego pojazdu. W dniu 30 września 2011 r. prowadząc pojazd po drodze (...) w okolicy miejscowości W. w Niemczech uległ wypadkowi samochodowemu, wskutek którego auto wypadło z drogi i uległ całkowitemu zniszczeniu. W ramach likwidacji szkody strona pozwana uznała, iż nastąpiła całkowita szkoda i wypłaciła mu tytułem odszkodowania kwotę 26 200 zł. W dniu 31 października 2011 r. dokonał sprzedaży pojazdu w stanie, w jakim znajdował się on po wypadku za kwotę 15 000 zł. Powód wskazał, że pismem z 23 listopada 2011 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty dalszej kwoty 73 800 zł tytułem naprawienia poniesionej szkody. Na skutek powyższego wezwania strona pozwana wypłaciła kwotę 29 300 zł. Podniósł, że wypłacona przez ubezpieczyciela łącznie kwota 55 500 zł nie rekompensuje poniesionej szkody, bowiem w chwili wypadku wartość pojazdu wynosiła 116 865 zł. Podał również, że ze zleconej biegłemu z Biura (...) ds. (...) Samochodowych - R. K. wyceny pojazdu na dzień szkody wynika, iż wartość pojazdu na dzień szkody wynosiła 26 500 euro, tj. 116 865 zł. Podkreślił, że wartość pojazdu przed szkodą znacznie podnosiły nakłady, jakie poczynił w pojeździe,

tj. zainstalował system alarmowy, zasilanie gazem, a także wykonał gruntowną naprawę skrzyni biegów. Podał, że w dniu 7 lutego 2012 r. wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 46 356 zł, która stanowi różnicę pomiędzy wartością samochodu, a kwotą wypłaconą przez ubezpieczyciela (po uwzględnieniu kwoty uzyskanej ze sprzedaży pojazdu).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznała, że zawarła z powodem umowę ubezpieczenia ac, potwierdzoną polisą nr (...). Umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia (...), a suma ubezpieczenia wyniosła 78 500 zł. Zarzuciła, że spełniła swoje świadczenie poprzez wypłatę kwoty 55 500 zł uznając, że z uwagi na nieopłacalność naprawy szkoda została zakwalifikowana jako całkowita. Wskazała, że wartość rynkowa pojazdu przed szkodą wynosiła 70 000 zł brutto, wartość pozostałości ustalona została zgodnie z przedłożoną przez powoda umową sprzedaży pojazdu w wysokości 15 500 zł ($70\,500\text{ zł} - 15\,500\text{ zł} = 55\,500\text{ zł}$). Ponadto zakwestionowała przedłożoną przez powoda wycenę pojazdu na dzień szkody w wysokości 26 500 euro. Zarzuciła, że jest to dokument prywatny o ograniczonej mocy dowodowej, a ponadto wycena wartości pojazdu na warunki innego kraju niż Polska, w której pojazd został zarejestrowany i ubezpieczony, stąd też powód nie udowodnił szkody powyżej wypłaconego odszkodowania. Podkreśliła, że suma ubezpieczenia jest górnym limitem odpowiedzialności strony pozwanej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód był właścicielem pojazdu marki H. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2002, o nr identyfikacyjnym (...).

Dowód: - kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu marki H., nr rej. (...) - k. 7

W dniu 9 marca 2011 r. powód zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia ac (polisa nr (...)) pojazdu marki H. (...) o nr rej. (...) na okres do dnia 9 marca 2012 r., przy czym suma ubezpieczenia stanowiła kwotę 78 500 zł.

Dowód: - polisa z 09.03.2011 r., nr (...) - k. 8

- ogólne warunki ubezpieczenia (...) - k. 75 - 82

W dniu 30 września 2011 r. przedmiotowy pojazd powoda uległ wypadkowi i uległo całkowitemu zniszczeniu.

Okoliczność bezsporna

W dniu 31 października 2011 r. powód sprzedał pojazd Marki (...) o numerze rej. (...) za kwotę 15 000 zł z zaznaczeniem, iż jest to pojazd po wypadku i w stanie uszkodzonym.

Dowód: - umowa sprzedaży z 31.10.2011 r., k. 9

Pismem z dnia 23 listopada 2011 r. powód wezwał (...) S.A. w S. do zapłaty - w terminie do 7 grudnia 2011 r. kwoty 73 800 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony w wyniku wypadku pojazd wskazując, iż żądana kwota 78 800 zł stanowi różnicę pomiędzy wartością samochodu, jaką posiadał on przed zdarzeniem, a uzyskanym odszkodowaniem oraz kwotą ze sprzedaży samochodu.

Pismem z dnia 1 grudnia 2011 r. strona pozwana poinformowała powoda o przyznaniu dopłaty do odszkodowania w łącznej wysokości 29 300 zł brutto, przy czym powyższa kwota została ustalona na podstawie przesłanej umowy kupna - sprzedaży pojazdu marki H..

Dowód: - wezwanie do zapłaty z 23.11.2011 r. wraz z dowodem nadania - k. 10-11

- pismo z 01.12.2011 r. - k. 12

Powód zlecił R. K. z Biura (...) ds. (...) Samochodowych w W. w Niemczech ekspertyzę uszkodzonego pojazdu marki H. (...), numer rej. (...).

Zgodnie z ekspertyzą z dnia 17 października 2011 r. koszty naprawy przewyższają wartość odtworzeniową o więcej niż 30 %. Koszty naprawy zostały oszacowane przez rzeczoznawcę na kwotę 55 000 euro.

Dowód: - ekspertyza wykonana przez R. K. wraz z tłumaczeniem - k. 13 - 29

Przed wypadkiem, w którym uszkodzony został przedmiotowy pojazd, powód w grudniu 2009 r. wyposażył go w instalację do zasilania gazem. Natomiast w dniu 24 lutego 2010 r. zainstalował w powyższym pojeździe system alarmowy marki S. typ P.. Powód dokonał również naprawy części automatycznej skrzyni biegów, za co została wystawiona mu faktura vat na kwotę 6 868 zł.

Dowód: - świadectwo instalacji systemu alarmowego z 24.10.2010 r. - k. 30

- wyciąg ze świadectwa homologacji z 29.12.2009 r. - k. 31

- faktura vat (...) z 18.07.2011 r. - k. 32

Pismem z 7 lutego 2012 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty - w terminie do 15 lutego 2012 r. kwoty 46 365 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony w wyniku wypadku pojazd marki H. (...). Jednocześnie wskazał, iż w chwili wypadku wartość nieuszkodzonego pojazdu kształtowała się na poziomie około 116 865 zł (powód załączył uwierzytelnione tłumaczenie ekspertyzy wykonanej przez rzeczoznawcę - R. K.). Jednocześnie wskazał, że kwota 46 365 zł stanowi różnicę pomiędzy wartością samochodu, jaką posiadał on przed zdarzeniem a uzyskanym odszkodowaniem oraz kwotą ze sprzedaży samochodu i jest to faktyczna wysokość szkody, jaką poniósł powód w związku z wypadkiem, a jaka nie została mu zrekompensowana.

Dowód: - wezwanie do zapłaty z 07.02.2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania - k. 37 - 38

W piśmie z 19 marca 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda, iż jego ponowne odwołanie nie znajduje przesłanek do zmiany stanowiska w sprawie. Podkreśliła, że za wartość pojazdu uważa się wartość ustaloną przez ubezpieczyciela na podstawie notowań rynkowych cen pojazdów danej marki i typu z uwzględnieniem cech indywidualnych, w szczególności roku produkcji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego, obowiązujących na terenie Rzeczypospolitej Polskiej i tym samym nie znajduje podstaw do uznania przedstawionego wyliczenia dotyczącego rynku niemieckiego. Ponadto powód zadeklarował sumę ubezpieczenia stanowiącą górną granicę odpowiedzialności za szkodę w wysokości 78 500 zł.

Pismem z dnia 23 kwietnia 2012 r. powód zwrócił się do strony pozwanej o przesłanie ogólnych warunków ubezpieczenia auto casco.

Dowód: - pismo z 19.03.2012 r. - k. 44

- pismo z 23.04.2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania - k. 65 - 66

Pismem z dnia 4 stycznia 2012 r. strona pozwana poinformowała powoda o ponownej analizie zgromadzonej dokumentacji szkodowej i rozpatrzeniu jej zgodnie z postanowieniami (...) Uwzględniając cechy indywidualne pojazdu zastosowano korekty od wartości bazowej pojazdu powoda, tj. 72 200 zł - dodatkowo za wyposażenie dodatkowe (3 161 zł) oraz korekty ujemne za przebieg (2 693 zł) i za pierwszą rejestrację (2 200 zł). Wartość pozostałości pojazdu - będącą pochodną wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym - została ustalona w oparciu o przedstawioną umowę sprzedaży pojazdu w wysokości 15 000 zł. Oszacowane w oparciu o powyższe wyliczenia odszkodowanie wynosi 55 500 zł i w pełni pokrywa poniesioną przez powoda szkodę. Tym samym nie znalazła podstaw do uznania przedstawiona, niczym nie udokumentowana wartość pojazdu w wysokości 115 000 zł, jak również zadeklarowana przez powoda suma ubezpieczenia znacznie odbiegała od wskazanej powyżej wartości.

Dowód: - pismo z 04.01.2012 r. - k. 83 - 85

Samochód marki H. (...), nr rej. (...) został wyprodukowany w 2002 r. W dowodzie rejestracyjnym pojazdu powoda w pozycji rok produkcji widnieje rok 2003, natomiast na pozycji B w dowodzie rejestracyjnym, data pierwszej rejestracji wpisana jest data 1 styczeń 2003 r. Rok produkcji pojazdu określa datę wyprodukowania konkretnego egzemplarza, przyjęcie go przez kontrolę ostateczną i przekazaniu do magazynu wyrobów gotowych. Pokrywa się on z rokiem kalendarzowym. Wartość rynkowa brutto pojazdu powoda marki H. (...), nr rej. (...) przed wypadkiem - na dzień 30 września 2011 r. wynosiła 71 400 zł.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz oceny stanu technicznego pojazdów samochodowych Z. G. - k. 106 - 113

- pisemne wyjaśnienie opinii z dnia 15.06.2013 r. - k.155 - 156

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Ze stanowisk stron zaprezentowanych w toku procesu wynika, że spór dotyczący wysokości szkody wynika z kwestii związanej z ustaleniem roku produkcji pojazdu marki H. (...), nr rej. (...).

Sąd przeprowadził wnioskowane przez strony dowody w przeważającej części z dokumentów.

Zgodnie z przepisem § 16 ust. 5 ogólnych warunków ubezpieczenia suma ubezpieczenia jest górnym limitem odpowiedzialności (...) z zastrzeżeniem postanowień § 27. Natomiast § 20 ust. 2 i 3 o.w.u. stanowią, że w przypadku szkody całkowitej jej wartość ustalona będzie w kwocie równej wartości rynkowej pojazdu z dnia powstania szkody. Wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody ustalana jest w oparciu o to samo źródło wyceny, jakie zastosowano przy określaniu wysokości sumy ubezpieczenia w dniu zawierania umowy, zgodnie z § 16.

Z polisy nr (...) wynika, że suma ubezpieczenia autocasco została określona na kwotę 78 500 zł.

Powód otrzymał od ubezpieczyciela tytułem odszkodowania łącznie 55 500 zł, a z tytułu sprzedaży uszkodzonego pojazdu 15 000 zł, zatem w sumie 70 500 zł. Powód podniósł w uzasadnieniu pozwu, że wartość pojazdu przez powstaniem szkody wynosiła 116 865 zł zupełnie nie bacząc na określoną w polisie wartość sumy ubezpieczenia i ogólne warunki ubezpieczenia autocasco.

Skoro suma ubezpieczenia określona została na 78 500 zł, to jak słusznie podnosiła strona pozwana, jest ona górną granicą odpowiedzialności.

Wobec wniosku dowodowego powoda, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego celem ustalenia wartości wynikowej samochodu powoda przed szkodą.

Z pełnej, jasnej i konsekwentnej opinii głównej biegłego sądowego Z. G. i pisemnych wyjaśnień do niej wynika jednoznacznie, że wartość pojazdu przed wypadkiem wynosiła 71 400 zł. Biegły dokonał wyliczeń tej wartości przy uwzględnieniu określonych atrybutów pojazdu powoda, w tym m. in. posiadanej instalacji gazowej, lakieru metalizowanego i świateł przeciwmgielnych przednich dachowych.

Powód zakwestionował opinię podnosząc w pierwszej kolejności, iż opinia zaniża wartość pojazdu z uwagi na przyjęty przez biegłego rok produkcji samochodu na 2002 r. podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, iż w tym roku samochód był wyprodukowany. Zdaniem powoda jako rok produkcji należy przyjąć ok. pierwszej rejestracji.

Wskazać w tym miejscu należy na stronę drugą opinii biegłego sądowego Z. G., który obszernie wyjaśnił datę produkcji przedmiotowego pojazdu szczegółowo tę kwestię wyjaśniając. Biegły logicznie wyjaśnił, że nie jest możliwe, by samochód był wyprodukowany w 2002 r., ponieważ w dowodzie rejestracyjnym jako datę pierwszej rejestracji wpisano 01.01.2003 r. Biegły wskazał także, że w systemach rozliczeniowych na terenie Niemiec uwzględnia się tylko datę pierwszej rejestracji, natomiast na terenie Polski w celu wyliczenia wartości rynkowej pojazdu, kosztów naprawy rzeczoznawcy certyfikowani posługują się systemami (...) E., A. i E., w których do wyliczeń należy wprowadzić oprócz daty pierwszej rejestracji, również rok produkcji.

W odniesieniu do pozostałych zastrzeżeń do opinii podniesionych w piśmie powoda z dnia 30 stycznia 2013 r. stwierdzić należy, że również nie są zasadne, ponieważ kwestie ich dotyczące zostały w sposób jednoznaczny wskazane w opinii głównej, a dodatkowo rozwinięte w pisemnym wyjaśnieniu biegłego. Biegły podał, że system wyceny (...) (...) wykazał, że rozmiar felg (...) jest wyposażeniem standardowym. Również rzeczowo została wyjaśniona kwestia naprawy skrzyni biegów przed zaistnieniem szkody nie ma wpływu na podwyższenie wartości pojazdu.

Z tych względów Sąd przyjął, że wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 71 400 zł, powód tytułem odszkodowania uzyskał kwotę 55 500 zł oraz 15 000 zł tytułem ceny sprzedaży pozostałości, to pozwany ubezpieczyciel winien dopłacić powodowi odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia autocasco w kwocie 900 zł oddalając powództwo w pozostałej części jako bezzasadne.

Przywołać w tym miejscu wypada przepis art.361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone.

O odsetkach ustawowych orzeczono na mocy art.481 i 482 k.c. zasądzając je od dnia wniesienia pozwu, tj. od 7 marca 2012 r.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na mocy art.100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Koszty powoda to 2 319 zł opłaty sądowej, 2 400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł koszt opłaty skarbowej i 900 zł zaliczka przeznaczona na wypłatę wynagrodzenia biegłego, łącznie 5 636 zł. Koszty strony pozwanej to 2 417 zł składające się z opłaty skarbowej i kosztów zastępstwa procesowego. Powód wygrał w 2 %, przegrał w 98 %, zatem z jego kosztów należy mu się 112,72 zł, stronie pozwanej należy się z jej kosztów 98 %, tj. kwota 2 368,66 zł. Stosunkowo rozdzielając powód winien zapłacić stronie pozwanej kwotę 2 255,94 zł.

O brakujących kosztach sądowych orzeczono na podstawie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych nakazując je uiścić powodowi w kwocie 376,27 zł, która to kwota została wypłacona biegłemu sądowemu za pisemne wyjaśnienie opinii tymczasowo z wydatków Sądu Rejonowego w Kłodzku.